- Tato!

- Co Jasiu?

- Chyba powinienem iść do okulisty!

- Dlaczego, synu?

- Bo od dawna nie widziałem kieszonkowego!

Chłopak mówi do swej dziewczyny

- Ale będziemy mieli super sobotni wieczór. Mam trzy bilety do kina.

- Po co nam trzy bilety? - pyta dziewczyna.

- No, dla twojego taty, mamy i młodszej siostry!

- Córuś, idź do sklepu po kisiel.

- A dobre słowo, tatusiu?

- Internet odłączę!

- Już lecę!

Ojciec do syna:

- Jak nie będziesz się uczył, to zostaniesz uliczną pandą.

- Tato, co to znaczy?

- Wyjdziesz na ulicę, wyciągniesz rękę i będziesz mówił: "Pan da, pan da...".

źródło: potworek.com